

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania J.P.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.
z udziałem zainteresowanej A.B.
o wysokość podstawy wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 21
listopada 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w (...)
z dnia 18 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz J.P. kwotę 240
(dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 stycznia 2018 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w O. z 31 marca 2017 r., V U (...) i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. (organ rentowy) z 6 czerwca 2016 r. w ten sposób, że stwierdził, iż podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne A.B. (wnioskodawczyni) jako pracownika u płatnika składek F. od 1 grudnia 2015 r. wynosi 7.074 zł.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., a mianowicie potrzebie wykładni art. 58 § 2 i § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez rozstrzygnięcie, czy przy ocenie godziwości wynagrodzenia sąd może poprzestać wyłącznie na ocenie kwalifikacji pracownika, czy też w każdym przypadku organ rentowy i sąd - dokonując kontroli decyzji organu rentowego w tym zakresie - powinien uwzględnić istniejącą u pracodawcy politykę płacową. Ponadto w ocenie organu rentowego konieczne jest rozstrzygnięcie, czy na aprobatę zasługuje prezentowany w orzecznictwie niektórych sądów apelacyjnych pogląd, że godziwość wynagrodzenia powinna być oceniana zgodnie z zasadami solidaryzmu wobec innych ubezpieczonych oraz z uwzględnieniem alimentacyjnego charakteru świadczeń z ubezpieczenia społecznego, czy też kwestie te są bez znaczenia, gdyż kwestia ustalania wynagrodzenia jest związana jedynie ze stanowiskiem pracy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organu rentowego wnioskodawczyni wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem merytorycznego rozpoznania.

Kwestia godziwości wynagrodzenia za pracę w kontekście świadczeń z ubezpieczenia społecznego była już wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z 1 marca 2018 r., III UK 37/17, BSN – IPUSiSP 2018 nr 3, poz. 6 i powołane tam orzecznictwo), a zatem nie można mówić o potrzebie wykładni w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Niezależnie od powyższego Sąd Najwyższy stwierdza, że podniesiona przez organ rentowy potrzeba wykładni przepisów nie mogłaby doprowadzić do przesądzenia kwestii godziwości wynagrodzenia, ponieważ wskazane we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przepisy nie dotyczą tej kwestii. Na ich podstawie można orzec bowiem jedynie o nieważności czynności prawnej (w okolicznościach przedmiotowej sprawy umowy o pracę) sprzecznej z zasadami współżycia

społecznego. By zaś było możliwe rozstrzygnięcie o godziwości wynagrodzenia konieczne jest powołanie obok art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. innych przepisów, np. art. 13 i 18 czy art. 78 § 1 k.p. Organ rentowy nie wykazał zatem, że powołane przez niego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania przepisy wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów w kontekście oceny godziwości wynagrodzenia.

Co więcej w sytuacji, gdy ustalone między stronami umowy o pracę wynagrodzenie w rozumieniu przepisów prawa pracy jest ekwiwalentne i godziwe, a nadto odpowiada przesłankom z art. 78 § 1 k.p., dyskusyjne jest redukowanie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne na podstawie art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.). Możliwość ta otwiera się dopiero wówczas, gdy już na gruncie przepisów pracowniczych przynajmniej jedno z wymienionych kryteriów pozostaje dyskusyjne. W takiej sytuacji, wprawdzie z punktu widzenia stron stosunku pracy wynagrodzenie niekoniecznie będzie nieakceptowalne, to jednak jego wysokość może okazać się nie do przyjęcia według miary wyznaczonej przez przepisy prawa ubezpieczeń społecznych. W niniejszej sprawie nie wykazano, by wynagrodzenie, jakie otrzymywała wnioskodawczyni budziło wątpliwości co do jego godziwości, a zatem nie ma podstaw do redukcji podstawy wymiaru składek przez organ rentowy.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

as